
Prof. dr hab. Jerzy Bafia, minister sprawiedliwości [przemówienie]

Palestra 20/8-9(224-225), 14-17

1976

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Naturalnego sprzymierzeńca i aktywnego partnera w tej mierze należy upatrywać w organizacji partyjnej. Organizacje partyjne w adwokaturze powinny współuczestniczyć w procesach doskonalenia systemu zawodowego i coraz pełniej stawiać na planowe podnoszenie poziomu pracy zespołów.

Przed organizacją partyjną w adwokaturze stoi obowiązek aktywnego uczestnictwa w dokonywaniu ocen i analizy wyników pracy zespołów, a także ustalania faktycznych źródeł sukcesów i niepowodzeń. Organizacje partyjne powinny inicjować działania zmierzające do doskonalenia i wprowadzenia nowych, bardziej skutecznych form pomocy prawnej. Powinny one popierać adwokatów wykazujących inicjatywę, stwarzać im warunki do poszukiwań form i metod doskonalenia warsztatowego, działalności profilaktycznej i aktywnie w działalności tej uczestniczyć, zachęcając wszystkich do szerszego udziału w pracy społecznej.

Są, Towarzysze, możliwości i potrzeba społecznego działania. Przedmiotem szczególnej troski powinna być młodzież odbywająca aplikację. Należy ją wychowywać nie tylko w klimacie dążenia do zdobycia gruntownej wiedzy, lecz także w duchu aktywności społecznej.

Nie zawężając spraw ani płaszczyzn politycznej aktywności, widzę potrzebę wybitniejszego udziału adwokatów w pracy i życiu zasłużonej dla państwa organizacji, jaką jest Zrzeszenie Prawników Polskich. Myślę, że materiały IX Zjazdu ZPP oraz wystąpienie programowe członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR tow. Stanisława Kani należy uczynić przedmiotem obrad władz samorządowych i traktować jako jedno ze źródeł inspiracji działalności programowej Naczelnej Rady Adwokackiej i wszystkich adwokatów.

Wasze dzisiejsze plenarne posiedzenie, Towarzysze, zamyka trzyletnią kadencję. Był to okres dynamicznego działania. Zdołaliście uporać się z wieloma niedostatkami. Dziś, reasumując, można powiedzieć, że postęp, jakiego dokonaliście w ostatnich trzech latach, jest poważny, lecz zadania, które przed Wami stoją zarówno w sferze doskonalenia kadr i rozwijania samorządności, jak i poprawy warunków socjalnych i bytowych wymagają jeszcze większego wysiłku.

W urzeczywistnianiu tych badań możecie liczyć na życzliwość i poparcie władz politycznych oraz partnerstwo ze strony resortu sprawiedliwości.

Niech mi wolno będzie, Towarzysze, podziękować w imieniu KC PZPR, ZSL i SD ustępującym władzom za ich dotychczasową pracę i pogratulować wyboru tym wszystkim, których do władz wyłoniło dzisiejsze plenum. Życzę Wam wszystkiego dobrego, Towarzysze.

PROF. DR HAB. JERZY BAFIA
minister sprawiedliwości

Na wstępie pragnę złożyć nowym władzom adwokatury serdeczne gratulacje z okazji wyboru i życzenia dalszych sukcesów w pracy samorządowej. Gratulacje należą się również tym wszystkim, którzy dokonali tak trafnego wyboru naczelných władz adwokatury. Ze szczególną satysfakcją

podkreślam fakt, że w naczelnych organach adwokatury znajduje się znowu kobieta. Kobiety nie są dostatecznie reprezentowane we władzach samorządowych i chcielibyśmy, by udział w nich kobiet był większy.

Ze szczególnym zainteresowaniem wysłuchałem przemówienia Kierownika Wydziału Administracyjnego KC PZPR tow. T. Palimaki. W pełni podzielam zawarte w tym przemówieniu myśli, oceny i wytyczone kierunki dalszego rozwoju adwokatury. Przyłączając się do nich pragnę zapewnić naczelne władze adwokatury, że również resort sprawiedliwości będzie się nimi kierował w swej pracy.

Korzystając z udziału w dzisiejszym posiedzeniu NRA, chciałbym się podzielić swoimi spostrzeżeniami co do działalności samorządu adwokackiego, które — być może — będą przyczynkiem w dyskusji nad rozważanym programem działania naczelnych władz adwokatury.

W obecnych warunkach społeczno-politycznych, które znalazły pełny wyraz w uchwałach VII Zjazdu PZPR, wszystkie organy wymiaru sprawiedliwości mają do spełnienia szczególnie ważne zadania. W warunkach realizowania prawa na wszystkich płaszczyznach jego działania i mobilizowania wszystkich sił prawniczych do walki z negatywnymi zjawiskami społecznymi — sytuacja adwokatury jest szczególnie korzystna. Tę sytuację adwokatura powinna w pełni wykorzystać.

Budowa rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego stawia przed wszystkimi organami wymiaru sprawiedliwości coraz wyższe wymagania w zakresie jakości i efektów pracy, kultury stosowania prawa i postępowania organów wymiaru sprawiedliwości. Z punktu widzenia doboru kadry, jakości pracy, sprawności zawodowej i kultury postępowania organy wymiaru sprawiedliwości, a przede wszystkim sądy powinny być przykładowymi, wzorcowymi organami socjalistycznego państwa. W tym zakresie są już sformułowane daleko idące postulaty i wymagania. Ich adresatem jest również adwokatura.

Ogólnie rzecz ujmując, trzeba powiedzieć, że obecnie adwokatura dobrze wykonuje swoje funkcje i zadania. Wnosi bardzo wiele elementów pozytywnych do procesu pogłębiania praworządności i podnoszenia poziomu pracy organów wymiaru sprawiedliwości. W sferze nowych zadań i możliwości powstały szczególnie sprzyjające warunki dalszego rozwoju adwokatury i zwiększenia siły jej oddziaływania.

Dla zapewnienia coraz bardziej sprawnego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości jest szczególnie ważne, by wytyczne Sądu Najwyższego były możliwie jak najszerszej wprowadzane w życie. Postulat ten, scalając najlepiej myśl i wiedzę prawniczą w jedność, zapewnia wysoki poziom wymiaru sprawiedliwości i podnosi autorytet Sądu Najwyższego.

Jeśli wszyscy będziemy dbali o to, by formułowane ogólne myśli i zalecenia Sądu Najwyższego, nad przygotowaniem których pracujemy w różnych formach wszyscy, były uwzględniane w każdej sprawie, by w każdym rozstrzygnięciu tkwiło znamię tych wytycznych, to zrobimy dalszy, istotny krok naprzód, znacznie podnoszący jakość naszej pracy. Na tym polu swoje zadania do spełnienia ma także adwokatura.

Popierając wniosek dziekana Dubois dotyczący rozszerzenia form współpracy adwokatury z organami wymiaru sprawiedliwości na szczeblu wojewódzkim, stwierdzić należy, że istnieje potrzeba utrzymywania kontaktów jeszcze szerszych i bardziej ogólnych. Mam tu na myśli inicjaty-

wę, by nad sprawą kultury prawnej, nad efektywnością metod i środków podnoszenia poziomu postępowania sądowego dyskutować wspólnie w formie sympozjów czy też seminariów. Należałoby na ten temat opracować referaty, ujmujące problematykę z różnych punktów widzenia.

Inicjatywa ta może służyć szeroko dyskutowanej tu sprawie jakości pracy, która była mocno akcentowana we wszystkich przemówieniach, a przede wszystkim w kierunkowych wskazaniach sformułowanych przez Kierownika Wydziału Administracyjnego KC PZPR tow. Palimagę.

Ponieważ inne są problemy kultury prawnej w procesie karnym, a inne w procesie cywilnym, zwłaszcza zaś w procesie rozwodowym, przeto zachodzi konieczność dokonania głębokich przemyśleń nad tą problematyką. Miałyby one jeszcze jedną pozytywną cechę, a mianowicie tę, że stworzyłyby platformę jednolitego rozumienia tych problemów i troski o właściwe wykonywanie swych funkcji przez wszystkich zainteresowanych. Przemyślenia te stanowiłyby podstawę do stworzenia konstruktywnego, pozytywnego programu. Jestem przekonany, że skuteczność takiego programu byłaby o wiele większa od stosowanej czasem metody wytykania błędów i uchybień zdarzających się w pracy.

Nie trzeba chyba szerzej argumentować, że to, o czym w tej chwili mówię, jest jednym z trudniejszych problemów do rozwiązania, gdyż nasze postępowanie sądowe zbudowane jest nie na zasadzie neutralności i zgodności stron procesowych, lecz na zasadzie kontrydiktoryjności, na zasadzie naturalnego sporu, w którym kształtują się odpowiednie wymagania pod adresem osób w nim uczestniczących. W warunkach kontrydiktoryjności troska o kulturę jest więc szczególnie ważna, ale jednocześnie szczególnie trudna.

Wykorzystując tę dobrą atmosferę, jaką po VII Zjeździe stworzyła nam Partia, i mając przed sobą wizję rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego oraz wysokie wymagania, które sobie wszyscy nawzajem stawiamy, powinniśmy jeszcze w roku 1976 przedyskutować te sprawy w zaproponowanej tu formie i wypracować konstruktywny program działania.

Przechodząc do zadań samorządowych adwokatury, ze swej strony pragnę zauważyć, że samorząd adwokacki osiągnie w swej pracy tym większe efekty, im w sposób bardziej wszechstronny i jednolity będzie wykonywał wszystkie zadania przewidziane w art. 1 pkt 2 ustawy o ustroju adwokatury. Jeżeli zadania wymienione w tym przepisie ustawy będą dzielili na bardziej istotne i mniej istotne, to efekty pracy samorządu adwokackiego zostaną znacznie ograniczone.

Chciałbym, żeby ta ogólna uwaga została przedyskutowana i rozważona przez szanownych zebranych przy układaniu szczegółowego programu działania naczelnych władz adwokatury. W pracy tej znajdzie się wiele interesujących tematów do rozważenia. Jednym z nich jest sprawa stałego podnoszenia poziomu zawodowego, trafnie akcentowana w referacie Prezesa NRA i w dyskusji.

Wracając do poruszanych w różnych publikacjach i dyskusjach wątków specjalistycznych, nasuwa się spostrzeżenie, że cały złożony rodzajowo ogół spraw wchodzących w zakres praktyki adwokackiej da się rozłożyć na pewne modele obrony, czy też wzory pracy adwokata. W różnych typach spraw kształtuje się różny rodzaj postawy adwokackiej, różny stopień napięcia emocjonalnego, inny zespół problemów prawnych

i argumentów. Czynniki te mają podstawowe znaczenie przy budowaniu wzorcowych modeli postaw adwokackich. Odnoszę wrażenie, że mówiąc o warsztacie pracy adwokata zbyt często prowadzimy dyskusję na płaszczyźnie poziomej, natomiast uzyskiwalibyśmy o wiele większe efekty, gdybyśmy ujmowali tę problematykę w płaszczyźnie pionowej, tj. gdybyśmy wypracowali modele typowych postaw adwokackich. Oczywiście wymagałoby to uwzględnienia nie tylko problematyki prawnej, ale także uwzględnienia wątków socjologicznych, kryminologicznych itd.

Pracując nad taksą adwokacką, należałoby rozważyć, czy nie wyznaczyć najwyższej stawki dla tych adwokatów, którzy doprowadzają do rozwiązania konfliktów i problemów życiowych bez kierowania sprawy do sądu, a więc wtedy, kiedy adwokat doprowadza do ugodowego, pozasądowego załatwienia sporu (oczywiście w sprawach, w których takie ugodowe załatwienie jest możliwe i dopuszczalne).

Jest to sprawa dyskusyjna i wymagająca szczegółowego rozważenia, ale nie wiem, czy nie możemy posunąć się jeszcze dalej, a mianowicie do wprowadzenia np. przedpojedynawczego posiedzenia w sprawach rozwodowych i wyznaczenia odpowiedniej stawki zachęcającej adwokatów do działania w tym kierunku. Wymaga to dużego wyczucia, kultury osobistej, zaufania i odpowiedniej atmosfery. Jest rzeczą oczywistą, że tej koncepcji nie można byłoby wprowadzić w skali masowej, gdyż nie wszystkie sprawy do tego się nadają. Należałoby jednak wykorzystać zaufanie, jakim cieszy się adwokatura w społeczeństwie.

Jest to propozycja luźna, wymagająca głębszych przemyśleń, ale skierowanie działalności adwokatury na zapobieganie procesom sądowym i ugodowe rozwiązywanie konfliktów życiowych w różnego rodzaju sprawach otworzyłoby przed adwokaturą nowe, szerokie perspektywy. Myślę, że realizacja tej propozycji byłaby chyba największym osiągnięciem adwokatury.

W obecnej sytuacji potrzebne są nam energiczne działania na rzecz zbliżenia wszystkich zawodów prawniczych, ujednolicenia myśli i działań. Ma to na celu zapobieżenie szkodliwemu zjawisku dekoncentracji zawodowej, która stawia określone zawody przeciwko sobie. Zgadzam się więc z tymi, którzy twierdzą, że za mało jest form wspólnego konsultowania i radzenia się we wspólnych sprawach. Chcę zapewnić, że ze strony kierownictwa resortu sprawiedliwości istnieje gotowość do wspólnych spotkań i konsultacji nad zasadniczymi sprawami, gdyż rzeczą najważniejszą jest to, by nowe rozwiązania były optymalne, by służyły jak najdłużej i realizowały jak najlepiej postawione cele.

Informując nowe władze adwokatury o życzliwości ze strony resortu, życzę im jednocześnie jak najwięcej sukcesów w nowej kadencji.